

PAWEŁ ADAM MAKOWSKI
**Współczesne zagrożenia pokoju.
Nauczanie Jana Pawła II do dyplomatów¹**

Początek pontyfikatu Jana Pawła II przypadł na trudny okres w dziejach dyplomacji. Po II wojnie światowej ówczesny świat został podzielony na różne strefy wpływów, zgodnie z układem zawartym w 1945 roku w Jałcie. Krótko po zakończeniu II wojny światowej dwa mocarstwa: Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Związek Radziecki, zaczęły oskarżać się wzajemnie o nieszanowanie porozumienia jałtańskiego. Związek Radziecki razem ze swoimi sojusznikami – jak to określił Winston Churchill – zabarykadował się za „żelazną kurtyną”. W 1948 roku doszło do przewrotu praskiego i blokady Berlina. Wytworzył się wówczas klimat napięcia, który został określony zimną wojną trwającą aż do 1989 roku, kiedy to w krajach Europy Środkowo-Wschodniej powstały nowe rządy demokratyczne. Przez pierwszych 11 lat pontyfikatu Jana Pawła II świat był podzielony na dwa rywalizujące ze sobą obozy. Przez cały ten czas papież przypominał wspólnocie międzynarodowej o konieczności poszanowania podstawowych praw człowieka i potrzebie sprawiedliwości, którą uważał za nieodłączny warunek pokoju².

Wysiłki Jana Pawła II na rzecz pokoju nie ograniczały się jedynie do apeli. W sytuacjach konkretnego zagrożenia, np. konfliktem zbrojnym, podejmował

Paweł Adam MAKOWSKI – dr, absolwent studiów podyplomowych z zakresu: Służby Zagranicznej i Międzynarodowej (UAM), Negocjacji i Sztuki Dyplomacji (CDV) oraz Zarządzania w Administracji Publicznej (UEK). Jest wykładowcą w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu oraz prowadzi zajęcia zlecone na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, e-mail: moraldiplomacy@gmail.com

¹ Niniejsza publikacja stanowi fragment rozprawy doktorskiej mojego autorstwa pt.: Problemy moralne dyplomacji w nauczaniu Jana Pawła II, w której dokonano pewnych zmian.

² Por. http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IK/jp2_25lat_pokoj.html [dostęp: 30.04.2017].

się także mediacji między stronami sporu. Często wysiłki te prowadziły do zażegnania konfliktów. Papieskie zaangażowanie w sprawę pokoju wynikało nie tylko z jego misji pasterskiej jako zwierzchnika Kościoła katolickiego i głowy państwa watykańskiego, lecz z osobistego doświadczenia dramatu wojny. Dzięki wspomnianym próbom mediacji Jan Paweł II stał się autorytetem dla milionów ludzi, zarówno wierzących, jak i niewierzących, chrześcijan i wyznawców innych religii, a dla rządzących państwami, dyplomatów³ osobą ważną i obdarzoną niezwykłą charyzmą⁴.

Jan Paweł II, mówiąc o pokoju, zwracał uwagę, że we współczesnym świecie staje się on wartością coraz bardziej odległą. Wskazywał, że z jednej strony wzrasta pewien zasób narzędzi wojny, które mogą nieść śmierć i zniszczenie. Z drugiej strony dostępne formy dialogu między wielkimi mocarstwami i ich sojusznikami okazały się niezmiernie słabe i kruche. Dlatego w trakcie spotkań z dyplomatami stale podkreślał, że „pokój jest zagrożony wszędzie tam, gdzie duch ludzki jest gnębiony przez biedę lub krępowany przez społeczno-polityczne czy ideologiczne nakazy”⁵. Lekceważenie i naruszanie podstawowych praw człowieka, brak uznania pełnego dobra osoby ludzkiej, podporządkowanie się interesom władzy, wykorzystywanie ubogich przez bogatych, a także stosowanie postępu w nauce i technice przeciwko osobie ludzkiej generują zagrożenia pokoju takie, jak: przemoc, terroryzm, wyścig zbrojeń i działania wojenne. Według Jana Pawła II stanowią one najważniejsze przeszkody w realizacji pokoju na świecie⁶.

I. Przemoc

Podstawowym zagrożeniem pokoju jest przemoc, która przybiera różne formy: terroryzmu, wyścigu zbrojeń czy wprost działań wojennych. Uderza ona w wolność i godność człowieka, zaś nieprawdę traktuje jako swój oręż, gdyż przeobraża ją w sprawne narzędzie manipulacji⁷. Jan Paweł II nauczał, że

³ Dyplomata – z ang. *diplomatic representative*, fr. *représentant diplomatique*, niem. *diplomatischer vertreter*) – to oficjalny przedstawiciel państwa za granicą, czyli osoba zatrudniona w dyplomacji. Państwo, które dyplomata reprezentuje, nazywamy państwem wysyłającym, zaś państwo, w którym jest akredytowany – państwem przyjmującym. Wszyscy przedstawiciele dyplomatyczni akredytowani w określonym państwie tworzą jego korpus dyplomatyczny. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dyplomata> [dostęp: 30.04.2017].

⁴ Por. G. Rumi: *Autorytet Papieża we współczesnym świecie*. „L'Osservatore Romano” wydanie polskie (dalej: OsRomPol) 3 (2000) s. 28.

⁵ Jan Paweł II: *Podzielona Korea jest symbolem sytuacji świata*. Spotkanie z korpusem dyplomatycznym w Seulu (4 maja 1984 r.). OsRomPol 5 (1984) s. 10.

⁶ Por. tamże.

⁷ Por. *Przemoc*. W: A. Zwołiński: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*. Radom 2005 s. 411.

„przemoc jest złem, przemoc jest nie do przyjęcia, jako metoda rozwiązywania problemów, przemoc nie jest godna człowieka”⁸. Papież był przekonany, że trzeba przeciwstawiać się wszelkim aktom zbrojnej przemocy. Najczęściej jest ona narzędziem w rękach tych, którzy czują się odarci z godności i wyzuci z praw obywatelskich. Walcząc o swoją godność i prawa za pomocą różnorodnych jej form, zagrażają ludzkiemu życiu i naruszają zasady pokojowego współżycia. W konsekwencji utrwalają nienawiść i chęć zemsty, która rodzi się w kolejnych pokoleniach⁹.

Przemoc wymierzona przeciwko narodom i kulturom otwiera drogę do przestępczej działalności w stosunkach międzynarodowych. Podobnie jak brak solidarności w jednym kraju powoduje jej brak w innych częściach świata, tak stosowanie przemocy w jednym kraju może usprawiedliwiać akty przemocy w innych zakątkach świata. Jan Paweł II zwracał uwagę, że nierozwiązane problemy w jednym kraju mogą niekorzystnie wpływać na sytuację wewnętrzną i zewnętrzną innych państw w regionie. „Prowadzi to do sytuacji w której ludzie oczekują więcej od systemu niż od swoich własnych wysiłków i wzajemnej współpracy”¹⁰. W konsekwencji tego potęguje się uczucie niezadowolenia, które obraca się przeciwko klasie politycznej, przybierając różnorodne formy przemocy. Im bardziej człowiek jest świadomy, że państwo istnieje dla niego, w tym większym stopniu jest zdolny spojrzeć poza granice oddzielające narody¹¹.

Stosowanie różnorodnych form przemocy w rozwiązywaniu problemów „uniemożliwia zażegnanie konfliktów, nie pozwala też stworzyć podstaw społeczeństwa, w którym wszyscy członkowie są szanowani”¹². Przemoc zawsze pociąga za sobą cierpienia wielu ludzi. Oddala to szansę na wprowadzenie ładu społecznego i międzynarodowego, gdyż przestępcza działalność narusza podstawowe prawa człowieka i narodu do pełnego rozwoju i pokoju¹³.

Papież był przekonany, że trzeba przewycięzać każdą formę przemocy, która prowadzi do nietolerancji, fanatyzmu i terroru. Jednak powinno się to odbywać w sposób sprawiedliwy, a efektem musi być pojednanie oraz porozumienie

⁸ Jan Paweł II: *Pokój bez sprawiedliwości jest namiastką pokoju*. Spotkanie z korpusem dyplomatycznym w Bogocie (2 lipca 1986 r.). OsRomPol, 7 (1986) s. 7.

⁹ Por. także: *Przyszłość Ameryki Łacińskiej wymaga zdecydowanych i ofiarnych działań*. Przemówienie wygłoszone podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym w Nuncjaturze Apostolskiej (11 października 1992 r.). OsRomPol 12 (1992) s. 17.

¹⁰ Tenże: *O wspólne dobro społeczności międzynarodowej*. Przemówienie w siedzibie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze (13 maja 1985 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. XIV. Kraków 2009 s. 744.

¹¹ Por. także.

¹² Jan Paweł II: *Dialog i współpraca drogą do rozwoju i pokoju*. Do ambasadora Japonii (29 października 2002 r.). OsRomPol 2 (2002) s. 40.

¹³ Por. także.

między ludźmi i narodami. Dzięki temu przemoc nie będzie nigdy uznawana za dopuszczalny sposób wyrażania poglądów czy przekonań politycznych, podobnie jak odwet nigdy nie może prowadzić do sprawiedliwego i trwałego pokoju¹⁴.

II. Terroryzm

Kolejną przeszkodą na drodze do realizacji pokoju jest terroryzm. Jan Paweł II przypominał, że tworzy on klimat niepewności. Działalność terrorystyczną podejmują osoby, które nie wahają się zabijać niewinnych ludzi. Dokonują tego często w obcych im krajach niezamieszanych w ich problemy. W taki sposób szerzą strach i zwracają uwagę na własne idee i działania. Papież w trakcie przemówienia do korpusu dyplomatycznego w 1986 roku podzielił akty terrorku na wewnętrzpaństwowe (dotyczące danego państwa) oraz międzynarodowe (przeprowadzane poza obszarem danego państwa i dotykające więcej niż jedno państwo). Zdaniem Jana Pawła II, akty terrorystyczne są zawsze zbrodnią przeciwko ludzkości. Dlatego nie można dopuszczać do sytuacji, w których zbyt długie oczekiwanie na sprawiedliwe rozwiązanie problemów w danym państwie stanie się pretekstem do pojawienia się działań terrorystycznych. Niedopuszczalna jest również współpraca niektórych wspólnot politycznych i władz państwowych z organizacjami terrorystycznymi. Państwa, które należą do Organizacji Narodów Zjednoczonych, nie mogą w ten sposób naruszać przyjętych zasad i reguł międzynarodowych. We wspólnocie tej powinno także być respektowane piąte przykazanie dekalogu „nie zabijaj”, które stanowi podstawę i nienaruszalną zasadę religii chrześcijańskiej i służy wyznaczaniu właściwego kierunku działań w walce z terroryzmem¹⁵.

Skutki działań terrorystycznych dotyczą wielu niewinnych ludzi i nasilają spiralę przemocy. Powoduje to uczucie bezradności, nienawiści i budzi chęć odwetu¹⁶. Zdaniem papieża, tak „emocjonalne postępowanie – jest całkowicie błędne, jeśli używa się środków krzywdzących innych lub dokonuje masakry niewinnych, by bronić swojej sprawy”¹⁷.

Każda forma terroryzmu bez względu na jego skalę powinna być zawsze potępiona. Brak sprzeciwu wobec tego typu praktyk prowadzi do złudnych roz-

¹⁴ Por. Jan Paweł II: *Narody mają prawo do życia w bezpieczeństwie*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (11 stycznia 1992 r.), w: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 39.

¹⁵ Por. tamże.

¹⁶ Por. Jan Paweł II: *Pokój nie jest możliwy bez solidarności i sprawiedliwości*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (11 stycznia 1986 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 502.

¹⁷ Tamże.

wiązań i utrudnia moralną izolację terrorystów. Jan Paweł II podkreślał, że „terrorizm sporadyczny, który słusznie budzi odrazę [...] nie może nam przesłonić dostrzegania innej jego formy, terrorizmu systematycznego, prawie zinstytucjonalizowanego, który wspiera się na wielkim tajnym aparacie policyjnym i unicestwienia wolności i podstawowe prawa milionów ludzi”¹⁸. Dotyczy to szczególnie tych osób, które nie podzielają poglądów wyznawców danej ideologii. Respektując prawo do przekonań i poglądów innych oraz prowadząc wspólną i niezłomną walkę z terroryzmem, można sprzeciwić się wszelkim jego formom¹⁹.

Papież podkreślał, że współczesny terrorizm przyjmuje różne formy, co ma służyć urzeczywistnianiu różnych ideologii, które dotyczą także sfery religijnej. Religijne usprawiedliwianie aktów terrorystycznych budziło zdecydowany sprzeciw Jana Pawła II. Fanatyczne i fundamentalistyczne formy terrorizmu są sprzeczne z prawdziwą religijną postawą i wiarą w Boga. Akty terroru ogłaszane jako działanie w obronie określonej wiary instrumentalizują nie tylko człowieka, ale także samego Boga, czyniąc z niego bożka do realizacji własnych celów²⁰. Papież kategorycznie stwierdzał, że „ogłaszanie się terrorystami w imię Boga, zadawanie gwałtu człowiekowi w imię Boga to profanacja religii. Przemoc terrorystyczna jest zaprzeczeniem wiary w Boga, Stwórcę człowieka, który troszczy się o niego i kocha go”²¹.

Skalę, jaką może osiągnąć terror, ukazują zamachy terrorystyczne w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej z 11 września 2001 roku. Wydarzenia te na stałe wpisały się w karty historii jako najbardziej dramatyczny przykład działań terrorystycznych. Jednocześnie wywołały pytania o prawo do obrony własnego państwa, a także o najskuteczniejsze środki w walce z terroryzmem. Oprócz tego skłoniły do refleksji nad samymi przyczynami aktów terrorystycznych i sposobami przeciwdziałania. W ocenie papieża zapobieganie terroryzmowi powinno pomóc pokonać lęk i zatrzymać zło, aby nie rodził innych form przemocy²². Jan Paweł II, pamiętając o dramatycznych zamachach z 11 września 2001 roku, zwrócił uwagę, że „międzynarodowy terrorizm, [...] siejąc strach, nienawiść i fanatyzm, hańbi wszystkie sprawy, którym rzekomo chce służyć”²³.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Por. tamże.

²⁰ Por. Jan Paweł II: *Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia*. Orędzie na XXXV Światowy Dzień Pokoju (1 stycznia 2002 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. IV. Kraków 2007 s. 836.

²¹ Por. tamże.

²² Por. Jan Paweł II: *Otwórzmy serca i umysły na wyzwania naszych czasów*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (10 stycznia 2002 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 609.

²³ Tenże: *W trosce o lepszą przyszłość rodziny ludzkiej*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (12 stycznia 2004 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 619.

Wspólnota międzynarodowa powinna odrzucać relacje oparte na wszelkiego rodzaju przemocy, gdyż „nigdy nie możemy przystać na to, aby pokój stał się zakładnikiem przemocy”²⁴. Warunkiem tego jest zapewnienie bezpieczeństwa i obiektywna analiza wydarzeń z przeszłości, która powinna zmierzać do wniosku, że stosowanie przemocy nie rozwiązuje konfliktów między narodami. Dzięki wzajemnemu zaufaniu ludzi i narodów można oddalić widmo terroryzmu, który nigdy nie powinien być uznany za sposób sprawowania władzy w danym regionie czy państwie²⁵.

Przemawiając do nowo mianowanego ambasadora Izraela przy Stolicy Apostolskiej z okazji złożenia listów uwierzytelniających, papież podkreślił, że „akty terrorystyczne zawsze zasługują na potępienie jako prawdziwe zbrodnie przeciw ludzkości”²⁶. Z papieskich słów wynika niezbywalne prawo do obrony przed nimi. Musi ono jednak uwzględniać moralne i prawne kryteria, które powinny ograniczać wybór celów i środków²⁷.

W trakcie spotkania z korpusem dyplomatycznym we Fryburgu w 1984 roku Jan Paweł II zwrócił uwagę, że: „Międzynarodowy terroryzm, który uderza w niewinnych i destabilizuje kraje spragnione pokoju, nie powinien znajdować pobłażania lub poparcia u żadnego przywódcy, a tym bardziej u dyplomatów, których misja nie uznaje rozwiązań za pomocą siły”²⁸.

W encyklice *Sollicitudo rei socialis* papież zaprezentował szersze spojrzenie na terroryzm. Mówił o nim jako o bolesnej pladze współczesnego świata, której skutkiem jest zabijanie ludzi i niszczenie dóbr, tworzenie klimatu strachu i niepewności oraz więzienie zakładników. Jan Paweł II podkreślał, że akty terrorystyczne nie mogą być usprawiedliwiane chęcią stworzenia lepszego świata. Zawsze są dramatem, który dotyka wielu ludzi, gdyż tylko w taki sposób ich organizatorzy mogą propagować własną ideologię. Papież dostrzegał, że działania terrorystyczne są celem samym w sobie, gdyż zabija się tylko dla zabijania. Wobec takiej grozy i ogromu cierpień „chrześcijaństwo zabrania [...] uciekania się do nienawiści, mordowania bezbronnych, do metody terroryzmu”²⁹.

Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* zwrócił uwagę, że konieczna jest rewizja dotychczasowych działań wspólnoty międzynarodowej, szczególnie

²⁴ Tamże.

²⁵ Por. tamże.

²⁶ Jan Paweł II: *Narody mają prawo do życia w bezpieczeństwie*, dz. cyt., s. 39.

²⁷ Por. tamże.

²⁸ Jan Paweł II: *Zadanie dyplomatów we współczesnym świecie*. Spotkanie z korpusem dyplomatycznym we Fryburgu (13 czerwca 1984 r.). OsRomPol 7 (1984) s. 20.

²⁹ Por. Jan Paweł II: *Encyklika Sollicitudo rei socialis Ojca Świętego Jana Pawła II. Z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia Populorum progressio*, Rzym 1987 (dalej: SRS). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. I. Kraków 2006 24.

wielu współczesnych humanistycznych programów i systemów politycznych, których celem jest ochrona praw człowieka, a które okazują się nieskuteczne w konfrontacji z terroryzmem³⁰.

III. Wyścig zbrojeń

Kolejną przeszkodą na drodze do pokoju jest wyścig zbrojeń. Dla Jana Pawła II już samo „nagromadzenie tej broni jest zagrożeniem dla pokoju i wyzwaniem dla wielu narodów, którym brak podstawowych środków do życia i rozwoju”³¹. Istotą wyścigu zbrojeń jest niekontrolowana rozbudowa oraz nagromadzenie różnorodnej broni. Prowadzi to do dominacji jednych państw nad drugimi. Ograniczanie wyścigu zbrojeń ma na celu redukcję uzbrojenia do poziomu, który wystarcza do słusznej obrony kraju w sytuacji zagrożenia działaniami wojennymi. Redukcja broni ukazuje absurdalność wyścigu zbrojeń i przeznaczania na ten cel wielu bogactw, które powinny być przekazywane na inicjatywy humanitarne wspierające walkę z głodem i ubóstwem³².

Ograniczanie wyścigu zbrojeń powinno w pierwszej kolejności dotyczyć produkcji broni chemicznej, biologicznej i atomowej, a w dalszej kolejności broni konwencjonalnej. Papież podkreślał, że przesadne zbrojenie się państw pochłania wielkie zasoby finansowe i zagraża utrwalaniu i utrzymaniu pokoju na świecie. Dlatego stawianie problemu wyścigu zbrojeń na forum międzynarodowym jest ważnym krokiem w kierunku rozwiązania tej palącej kwestii. Poprawia to klimat dialogu z mocarstwami, które dysponują największą ilością różnorodnego uzbrojenia. Światowe mocarstwa wraz z całą wspólnotą międzynarodową powinny być świadome, że „obawa przed nieuchronnym wzajemnym zniszczeniem, stanowiąca istotę doktryny odstraszenia nuklearnego, nie może być podstawą bezpieczeństwa i pokoju”³³.

Funkcjonująca doktryna wzajemnego odstraszenia się państw jest przedmiotem krytyki Stolicy Apostolskiej, która wyraża przekonanie, że „odstraszenie oparte na równowadze nie może stanowić celu samego w sobie, lecz tylko etap na drodze do stopniowego rozbrojenia”³⁴. Równowaga ta może zostać osiągnięta pod warunkiem, że stan ten będzie krótkotrwały i doprowadzi do wypracowania nowej strategii mającej na celu redukcję uzbrojenia. W następstwie tych dzia-

³⁰ Por. Jan Paweł II: *Encyklika Redemptor hominis Ojca Świętego Jana Pawła II. Odkupiciel człowieka*, Rzym 1979. W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. I. Kraków 2006 17.

³¹ Jan Paweł II: *Od czego zależy prawdziwy i trwały pokój*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (9 stycznia 1988 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 515.

³² Por. tamże.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

łań możliwa staje się eliminacja najgroźniejszej broni zagrażającej ludzkości, którą jest broń chemiczna, biologiczna i atomowa. Od osiągnięcia tej równowagi zależy wzajemne bezpieczeństwo. Stolica Apostolska uważa, że „istnieje ścisły związek między rezygnacją z eksperymentów i z doskonalenia broni, a jej likwidacją i nierozprzestrzenianiem oraz, że cele te należy jak najszybciej zrealizować pod kontrolą międzynarodową”³⁵. Zadanie to można zrealizować tylko dzięki solidarnemu współdziałaniu całej wspólnoty międzynarodowej³⁶.

Wysiłki na rzecz redukcji zbrojeń niestety często nie przynoszą spodziewanych efektów na skutek wykorzystywania ich do celów politycznych. Dotyczy to państw, które przeprowadzają próby jądrowe, aby potajemnie zbudować własną potęgę atomową i wywierać naciski polityczne na określone kraje. Prowadzi to do „banalizacji broni jądrowej, a w konsekwencji do nadmiernych zbrojeń, które mogłyby poważnie osłabić działania na rzecz pokoju, a tym samym udaremnić wszelką politykę zapobiegania konfliktom”³⁷. Potwierdzeniem tego jest wzrastająca produkcja broni i przygotowania do działań wojennych z jej użyciem. Zagroza to bezpieczeństwu międzynarodowemu, gdyż po rozpoczęciu działań wojennych może zostać uruchomiony mechanizm powszechnego zniszczenia³⁸.

Zdaniem Jana Pawła II, inwestowanie myśli naukowej oraz środków w produkcję broni masowej zagłady owocuje powstawaniem coraz to nowych lokalnych konfliktów³⁹. Następstwem tego jest brak poszanowania godności i praw człowieka. Doświadczenie pokazuje, że bezpieczeństwo państw oparte na zbrojeniach zawsze zawodziło. Powinno się dążyć do bezpieczeństwa opartego na respektowaniu prawa i sprawiedliwości. Są to kryteria gwarantujące światowy pokój⁴⁰.

Papież zwrócił uwagę, że przełomowym momentem w kwestii ograniczania wyścigu zbrojeń był układ waszyngtoński. Prace nad jego treścią obejmowały także ocenę bezpośrednich czynników wpływających na utrzymanie trwałego

³⁵ Jan Paweł II: *Światła i cienie współczesnego świata*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (13 stycznia 1996 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 580.

³⁶ Por. tamże.

³⁷ Jan Paweł II: *Oby wszyscy odkryli miłość Ojca wszechświata*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (11 stycznia 1999 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 594.

³⁸ Por. tenże: *Na forum pokoju i sprawiedliwości*. Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych (2 października 1979 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. XIV. Kraków 2009 s. 28.

³⁹ Por. tenże: *Od czego zależy prawdziwy i trwały pokój*, dz. cyt. s. 515–516.

⁴⁰ Por. tenże: *Klimat życzliwości jest konieczny do rozwoju współpracy*. Przemówienie do Grupy Demokratycznej Parlamentu Europejskiego (13 listopada 1980 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. XIV. Kraków 2009 s. 831.

pokoju na świecie. Układ ten z jednej strony uświadomił politykom, że każda forma eskalacji zbrojeń jest zgubna dla wszystkich państw, a z drugiej strony był świadectwem nadziei, że narody różniące się między sobą poglądami i przekonaniami politycznymi mogą koegzystować dzięki współpracy. Postulaty układu waszyngtońskiego dały podstawy do rozwoju pokojowych stosunków między państwami, gdyż opierały się na respektowaniu zasad moralnych, norm etycznych i prawnych⁴¹.

IV. Konflikty zbrojne

Kolejnym zagrożeniem dla pokoju są działania wojenne. Jan Paweł II nauczał: „Kiedy się patrzy na absurdalne spustoszenie czynione przez wojny i niebezpieczeństwo większych jeszcze, szerszych i sięgających głębiej zniszczeń, jakie mogłyby spowodować użycie broni, którą dysponują pewne kraje, należy uznać, że sytuacja świata wymaga możliwie radykalnego odrzucenia wojny jako sposobu rozwiązywania konfliktów”⁴².

Nie dotyczy to jednak całkowitego odrzucenia zasady, wedle której każdy naród ma prawo, a wręcz obowiązek do obrony własnej niezależności wobec niesprawiedliwej agresji⁴³. Usprawiedliwione zastosowanie tej zasady może nastąpić tylko w ostateczności i w sytuacji, kiedy inne środki nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Nie zmienia to jednak faktu, że każda forma działań wojennych uzasadnionych czy nieuzasadnionych jest „najbardziej barbarzyńskim i najmniej skutecznym środkiem rozwiązywania konfliktów pomiędzy krajami lub zdobywania władzy we własnym kraju”⁴⁴. Papież wielokrotnie podkreślał, że „wojna [...] jest porażką ludzkości”⁴⁵. Dlatego nigdy nie może być metodą rozwiązywania sporów między państwami. Dotyczy to nawet sytuacji, w których zachodzi konieczność obrony dobra wspólnego⁴⁶.

⁴¹ Por. także: *Od czego zależy prawdziwy i trwały pokój*, dz. cyt., s. 516.

⁴² Tenże: *Pokój przekracza ludzkie siły*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (10 stycznia 1987 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 511.

⁴³ „Wojny były zawsze i są nadal, pomimo okrutnych doświadczeń ostatniej wojny światowej. Ich istnienie jest skutkiem słabości i grzeszności ludzkości, która nie jest w stanie przewyciężyć zła będącego u genezy wojny [...] działania wojenne odbierają instytucjom międzynarodowym poczucie zadowolenia, że udało im się utrzymać pokój na świecie” – J. Tr o s k a: *Moralność życia cielesnego*. Biblioteka Pomocy Naukowych 14. Poznań 1999 s. 77.

⁴⁴ J a n P a w e ł I I: *Pokój przekracza ludzkie siły*, dz. cyt., s. 511.

⁴⁵ Tenże: „*Nie*” śmierci, egoizmowi i wojnie! „*Tak*” życiu i pokojowi! Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (13 stycznia 2003 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 615.

⁴⁶ Por. także.

Następstwa działań wojennych są dramatyczne. Obok śmierci i nieszczęścia wielu niewinnych ludzi konflikty zbrojne powodują wielkie straty materialne. Wywołują także wrogość wobec innych, pomnażając w ten sposób konflikty. Dlatego zawsze należy poszukiwać rozwiązań, które pogodzą interesy wszystkich zwaśnionych stron. We współczesnym świecie jest to niezwykle trudne zadanie, ale nie jest całkiem niemożliwe⁴⁷. Kluczowym elementem w poszukiwaniu tych rozwiązań jest prawda. Dzięki niej można dostrzec, że każda konfrontacja zbrojna prowadzi do upokorzenia innego narodu. Powinno to skłaniać do odrzucenia działań wojennych jako metody rozwiązywania sporów między państwami⁴⁸.

Jan Paweł II zwrócił uwagę, że pojawianie się napięć i konfliktów w różnych częściach świata wymaga zdecydowanej reakcji ze strony dyplomacji. Dysponuje ona sprawdzonymi metodami ich rozwiązywania, które oparte są na: prowadzeniu dialogu, negocjacji, arbitrażu trzeciego bezstronnego państwa czy określonego autorytetu międzynarodowego mającego dostateczną władzę, aby doprowadzić do zaniechania eskalacji napięć i konfliktów, a tym samym do zapobiegania działaniom wojennym⁴⁹. W takim przypadku dyplomaci powinni kłaść nacisk na likwidację przyczyn działań wojennych. W osiągnięciu tego celu pomaga wspólny wysiłek na rzecz kształtowania w społeczeństwie postaw i przekonań, które są zbieżne z intencjami oraz dążeniami innych rządów i narodów⁵⁰. Ważna w tym względzie jest współpraca międzynarodowa na rzecz rozwoju, co umożliwi zdemaskowanie przyczyn nienawiści i pogardy prowadzących do wojny. Takie spojrzenie na kwestię dążenia do pokoju różni się od tradycyjnego rozumienia rozwoju. Jednak ostatecznie jest bardziej przemyślane, gdyż zmierza do ukazania genezy samych działań wojennych⁵¹.

Przemawiając do nowo mianowanego ambasadora Izraela przy Stolicy Apostolskiej z okazji złożenia listów uwierzytelniających, papież zwrócił uwagę, że w wielu częściach świata w dalszym ciągu toczą się ostre konflikty, które przeobrażają się w działania wojenne. Budzi to zaniepokojenie Stolicy Apostolskiej, która zawsze jest orędownikiem pokoju i dąży do pokonania przeszkód stojących na drodze do jego osiągnięcia. Gdy nie ma pokoju, niemożliwy jest

⁴⁷ Por. Jan Paweł II: *Wyzwania stojące przed ludzkością: życie, chleb, pokój i wolność*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (10 stycznia 2005 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Kraków 2007 s. 625.

⁴⁸ Por. tenże: *Przyszłość Ameryki Łacińskiej wymaga zdecydowanych i ofiarnych działań*. Przemówienie wygłoszone podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym w Nuncjaturze Apostolskiej (11 października 1992 r.). *OsRomPol* 12 (1992) s. 17.

⁴⁹ Por. tenże: *Pokój przekracza ludzkie siły*, dz. cyt. s. 511.

⁵⁰ Por. tenże: *Na forum pokoju i sprawiedliwości*, dz. cyt. s. 28.

⁵¹ Por. tamże, s. 29.

integralny rozwój człowieka, zaś życiu wielu narodów zagraża ryzyko utraty własnej kultury i tożsamości⁵².

Jan Paweł II podkreślał, że działania wojenne łamią prawa człowieka i wskutek tego niweczą wysiłki na rzecz budowy trwałego pokoju. Skoro budowanie pokoju uwzględnia takie kryteria, jak: obiektywizm, szczerłość, gotowość do uznania własnych uprzedzeń i błędów, a także do ewentualnej rezygnacji z interesów natury politycznej, to w czyim interesie leży chęć wywołania wojny? Zdaniem Jana Pawła II, „każdy byt ludzki posiada godność, która – niezależnie od tego, że osoba istnieje zawsze w konkretnym kontekście społecznym i historycznym – nigdy nie może być umniejszana, okaleczona lub zniszczona, lecz przeciwnie, powinna być uszanowana i chroniona, jeżeli dąży się rzeczywiście do umacniania pokoju”⁵³.

Papież czuł duchowe powinowactwo z ludźmi, którzy głosili pokój i byli przeciwni wojnie. Nie miało dla niego znaczenia wyznanie tych osób. Potwierdzeniem tego jest pierwsze noworoczne spotkanie z korpusem dyplomatycznym w 1979 roku. Przemawiając do dyplomatów, Jan Paweł II wyraził swój wielki szacunek i uznanie dla działań na rzecz światowego pokoju, które podejmował Martin Luther King laureat Pokojowej Nagrody Nobla, Mahatma Gandhi hinduski przywódca oraz Dag Hammarskjöld szwedzki polityk i sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych⁵⁴.

V. Przykłady odpowiedzi dyplomatów na papieskie nauczanie

Ambasador Etiopii Gatechew Kibreth wyraził przekonanie, że dzięki przemianom społecznym i ekonomicznym, które doprowadziły do zmiany władzy i do odzyskania wolności, sprawiedliwości i demokracji, możliwe było osiągnięcie pełnego rozwoju w Etiopii. Następstwem tego była rosnąca świadomość potrzeby pokoju, który gwarantuje suwerenność i niepodległość narodu⁵⁵.

Z kolei Jean-Pierre Nonault ambasador Konga zwrócił uwagę, że nie można zapomnieć o dążeniu do najważniejszego celu dyplomacji, jakim jest pokój na świecie. Należy potępiać ekonomiczny imperializm, który go niszczy⁵⁶.

⁵² Por. Jan Paweł II: *W duchu dialogu i współpracy*. Do ambasadora Państwa Izrael przy Stolicy Apostolskiej (29 września 1994 r.). OsRomPol 12 (1994) s. 35.

⁵³ Tenże: *Na forum pokoju i sprawiedliwości*, dz. cyt., s. 28.

⁵⁴ Por. G. Polak: *Wojna i pokój*. Teksty Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Kraków 2008 s. 101–104.

⁵⁵ Por. G. Kibreth: *Ambassador of Ethiopia*. W: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace* (dalej: PD), B.J. Connor (red.). Indiana 2005 s. 205.

⁵⁶ Por. J.P. Nonault: *Ambassador of the Congo*. W: PD, s. 190.

Natomiast F. Rodriguez Paz ambasador Kuby podkreślił, że rząd w jego kraju docenia wysiłki i działania Stolicy Apostolskiej prowadzące do utrwalania pokoju na świecie. Promowane wartości etyczne i moralne, które sprzyjają budowie pokoju, inspirują do proklamowania chrześcijańskiego nauczania w zakresie pokoju i uznania w społeczeństwie kubańskim wartości takich, jak: braterstwo między ludźmi, solidarność, bezinteresowność, wspaniałomyślność, dzięki którym można osiągnąć pełny rozwój w wymiarze edukacji, postępu technicznego i prawdziwego patriotyzmu⁵⁷. Podobną refleksją podzielił się z Janem Pawłem II ambasador Kanady T. Arcand, który zwrócił uwagę, że rząd Kanady uznaje i docenia wartość papieskiego nauczania na temat pokoju. Jest ono potrzebne dla wsparcia wielu inicjatyw i działań międzynarodowych służących zapewnieniu bezpieczeństwa na świecie. Arcand podkreślił również, że konieczna jest dyskusja na temat konfliktów w różnych częściach świata i sposobów ich zażegnania⁵⁸.

Ambasador Polski przy Stolicy Apostolskiej H. Suchocka podkreśliła, że dyplomacja stoi przed wielkim wyzwaniem, jakim jest walka z terroryzmem, którego nie można utożsamiać z wojną religijną. Działania, jakie podejmuje społeczność międzynarodowa przeciwko aktom terroru, nie są wymierzone w islam czy świat muzułmański, lecz w najokrutniejszy akt przemocy⁵⁹. Również ambasador Hiszpanii Jesus E. Calvo zauważył, że w świecie coraz większą rolę odgrywają egoizm i akty terrorystyczne, powodując, że obca staje się sprawiedliwość i wzajemne poszanowanie, które są moralną i wiodącą siłą w walce z terroryzmem⁶⁰. Z kolei D. Tanaskovic ambasador Jugosławii stwierdził, że warunkiem osiągnięcia pokoju we współczesnym świecie są działania dyplomatyczne ukierunkowane na eliminację różnorodnych form przemocy i aktów terroru⁶¹.

VI. Podsumowanie

Z analizy przemówień Jana Pawła II skierowanych do dyplomatów wynika, że na drodze do realizacji pokoju stoją różnorakie zagrożenia. Do najważniejszych z nich należą: przemoc, terroryzm, wyścig zbrojeń i działania wojenne. Podważają godność i prawa człowieka oraz narodu. Pogłębiają wzajemną nieufność i nienawiść, zagrażają utrzymaniu porządku na arenie międzynarodowej. Jan Paweł II twierdził, że istnieje wewnętrzny związek między przemocą przy-

⁵⁷ Por. F.R. P a z: *Ambassador of Cuba*. W: PD, s. 220.

⁵⁸ Por. T. A r c a n d: *Ambassador of Canada*. W: PD, s. 224.

⁵⁹ Por. H. S u c h o c k a: *Przemówienie ambasador Hanny Suchockiej* (3 grudnia 2001 r.). OsRomPol 2 (2002) s. 34–36.

⁶⁰ Por. J.E. C a l v o: *Ambassador of Spain*. W: PD, s. 214.

⁶¹ Por. D. T a n a s k o v i c: *Ambassador of the Federal Republic of Yugoslavia*, W: PD, s. 261–262.

bierającą niekiedy charakter totalitarny a ateizmem. Papież ukazywał między innymi, jak zarodki totalitaryzmu mogą pojawiać się w demokracji. „Negacja Boga pozbawia osobę jej fundamentu, a w konsekwencji prowadzi do takiego ukształtowania porządku społecznego, w którym ignorowana jest godność i odpowiedzialność osoby”⁶². Ateistyczne korzenie decydują o wyborze środków działania. „Walka klas [...] oraz militarizm mają te same korzenie: ateizm i pogardę dla osoby ludzkiej, które dają pierwszeństwo zasadzie siły przed zasadą słuszności i prawa”⁶³. Jan Paweł II nie przestawał podkreślać, że przemoc nie jest dobrym sposobem rozwiązywania problemów w świecie; wojna to wejście na drogę, z której nie ma odwrotu. Należy więc tworzyć nową świadomość, której filarem będzie odrzucenie przemocy zbrojnej jako metody rozwiązywania problemów, ponieważ przemoc rodzi przemoc⁶⁴.

W tym kontekście papież analizował wydarzenia roku 1989. Nie negując znaczenia gospodarki i polityki, skupiał się na czynnikach natury moralnej czy – szerzej – kulturowej. Uważał, że porządkiem europejskim, który wyłonił się po II wojnie światowej i został usankcjonowany przez układ jałtański, mogła wstrząsnąć jedynie kolejna wojna. Tymczasem został on przez zwyciężony wysiłkiem ludzi, którzy nie uciekali się do przemocy, zaś odmawiając konsekwentnie ustąpienia przed potęgą siły, zawsze umieli znaleźć skuteczne formy świadczania o prawdzie. Taka postawa rozbroiła przeciwnika, gdyż przemoc musi się zawsze usprawiedliwiać kłamstwem, przybierać pozory obrony jakiegoś prawa czy odpowiedzi na czyjąś groźbę⁶⁵. Papież traktował upadek komunizmu jako „empiryczny dowód”, że nawet w starciu z silniejszym przeciwnikiem (który ponadto nie czuje się związany zasadami moralnymi) ostateczne zwycięstwo przypadnie tym, którzy stoją po stronie dobra i prawdy. Jest to zarazem przestroga dla tych, którzy w imię realizmu politycznego chcieliby usunąć z areny politycznej prawo i moralność⁶⁶. Jan Paweł II podkreślał, że prawo moralne wyraża tę prawdę, która dochodzi do głosu sumienia, odsłania złożoną naturę ludzkiej wolności, jej zaś zaangażowanie decyduje o kształcie ludzkiego czynu, stanowiącego pierwszy i bezpośredni przedmiot oceny moralnej i budującego moralne oblicze człowieka⁶⁷.

⁶² Jan Paweł II: Encyklika *Centesimus annus*. W setną rocznicę encykliki *Rerum novarum*, Rzym 1991 (dalej: CA). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. I. Kraków 2006 13.

⁶³ Tamże, 14.

⁶⁴ Por. J. Kowalczyk: *Papież i dyplomacja pokoju*. „Przewodnik Katolicki” 41 (2003) s. 3.

⁶⁵ Por. CA 23.

⁶⁶ Por. P. Mazurkiewicz: *Wstęp do encykliki Centesimus annus*. W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. I. Kraków 2006 s. 393.

⁶⁷ Por. A. Szostek: *Wstęp do encykliki Veritatis splendor*. W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. I. Kraków 2006 s. 449.

Zdaniem papieża, zjawisko terroryzmu, które kiedyś miało charakter lokalny, współcześnie ma wymiar ogólnoświatowy. Można więc powiedzieć, że uprzednie zagrożenie wojną światową między Wschodem i Zachodem ustąpiło miejsca groźbie terroru, który może pojawić się w każdym państwie i w każdym społeczeństwie. Inne groźne dla świata zjawisko polityczne to handel bronią, którego obroty rosną pomimo upadku komunizmu⁶⁸. Z uwagi na szansę osiągnięcia ogromnego zysku przestają obowiązywać względy moralno-polityczne. Istnieje ponadto problem uchodźców, których wojny, klęski naturalne, prześladowania i wszelkiego rodzaju dyskryminacje pozbawiły domu, pracy, rodziny i ojczyzny⁶⁹.

Jan Paweł II podkreślał, że przeszkody stojące na drodze do realizacji pokoju świadczą o nierespektowaniu słusznego pluralizmu idei i działań i objawiają się w bolesnych starciach pomiędzy osobami, grupami, kategoriami osób, narodami i blokami państw. Współczesna ludzkość, chcąc udowodnić swą „wszechmoc”, powtarza bezrozumne doświadczenie wieży Babel (por. Rdz 11,1–9), ale czyni to w dużo większej skali, angażując różne swoje komponenty, sięgając zamęt, walkę, rozkład i ucisk. Wywołuje to dramatyczne wstrząsy i rozdarcie w rodzinie ludzkiej⁷⁰.

Należy zwrócić uwagę, że pomimo upływu czasu papieskie nauczanie do dyplomatów nie straciło na aktualności i w dalszym ciągu stanowi ważne źródło wiedzy pomocnej w rozwiązywaniu złożonych problemów międzynarodowych.

Bibliografia

Arcand T.: *Ambassador of Canada*. W: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, B.J. O'Connor (red.). Wyd. St. Augustine's Press, South Bend. Indiana 2005 s. 224–225.

Calvo J.E.: *Ambassador of Spain*. W: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, B.J. O'Connor (red.). Wyd. St. Augustine's Press, South Bend. Indiana 2005 s. 213–215.

Grosfeld J.: *Wstęp do encykliki Sollicitudo rei socialis*. W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*. T. I. Wyd. M. Kraków 2006 s. 277–279.

Jan Paweł II: Encyklika *Centesimus annus*. W setną rocznicę encykliki *Rerum novarum*, Rzym 1991. W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*. T. I. Wyd. M. Kraków 2006 s. 396–445.

⁶⁸ Por. J. Grosfeld: *Wstęp do encykliki Sollicitudo rei socialis*. W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. I. Kraków 2006 s. 278.

⁶⁹ Por. SRS 24.

⁷⁰ Por. Jan Paweł II: Adhortacja apostolska *Christifideles laici*. O powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II. Rzym 1988. W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*. T. II. Kraków 2006 6.

Jan Paweł II: Encyklika *Sollicitudo rei socialis* Ojca Świętego Jana Pawła II. Z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia *Populorum progressio*, Rzym 1987. W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. I. Wyd. M. Kraków 2006 s. 280–324.

Jan Paweł II: Encyklika *Redemptor hominis* Ojca Świętego Jana Pawła II. Odkupiciel człowieka, Rzym 1979. W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. I. Wyd. M. Kraków 2006 s. 24–62.

Jan Paweł II: Adhortacja apostolska *Christifideles laici*. O powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II, Rzym 1988. W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. II. Wyd. M. Kraków 2006 s. 221–294.

Jan Paweł II: *Dialog i współpraca drogą do rozwoju i pokoju*. Do ambasadora Japonii (29 października 2002 r.). „L'Osservatore Romano” wydanie polskie 2 (2002) s. 39–40.

Jan Paweł II: *Klimat życzliwości jest konieczny do rozwoju współpracy*. Przemówienie do Grupy Demokratycznej Parlamentu Europejskiego (13 listopada 1980 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. XIV. Wyd. M. Kraków 2009 s. 831.

Jan Paweł II: *Na forum pokoju i sprawiedliwości*. Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych (2 października 1979 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. XIV. Wyd. M. Kraków 2009 s. 24–34.

Jan Paweł II: *Narody mają prawo do wyboru własnego sposobu myślenia i życia*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (11 stycznia 1992 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 546–553.

Jan Paweł II: *Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia*. Orędzie na XXXV Światowy Dzień Pokoju (1 stycznia 2002 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. IV. Wyd. M. Kraków 2007 s. 836.

Jan Paweł II: *„Nie” śmierci, egoizmowi i wojnie! „Tak” życiu i pokojowi!* Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (13 stycznia 2003 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 613–617.

Jan Paweł II: *Otwórzmy serca i umysły na wyzwania naszych czasów*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (10 stycznia 2002 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 608–612.

Jan Paweł II: *Oby wszyscy odkryli miłość Ojca wszechświata*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (11 stycznia 1999 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 592–596.

Jan Paweł II: *Od czego zależy prawdziwy i trwały pokój*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (9 stycznia 1988 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 513–520.

Jan Paweł II: *O wspólne dobro społeczności międzynarodowej*. Przemówienie w siedzibie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze (13 maja 1985 r.). W: *Dzieła zebrane Jana Pawła II*, t. XIV. Wyd. M. Kraków 2009 s. 740–745.

Jan Paweł II: *Podzielona Korea jest symbolem sytuacji świata*. Spotkanie z korpusem dyplomatycznym w Seulu (4 maja 1984 r.). „L'Osservatore Romano” wydanie polskie 5 (1984) s. 10.

Jan Paweł II: *Pokój bez sprawiedliwości jest namiastką pokoju*. Spotkanie z korpusem dyplomatycznym w Bogocie (2 lipca 1986 r.). „L'Osservatore Romano” wydanie polskie 7 (1986) s. 7.

Jan Paweł II: *Pokój nie jest możliwy bez solidarności i sprawiedliwości*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (11 stycznia 1986 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 496–505.

Jan Paweł II: *Pokój przekracza ludzkie siły*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (10 stycznia 1987 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 506–512.

Jan Paweł II: *Przyszłość Ameryki Łacińskiej wymaga zdecydowanych i ofiarnych działań*. Przemówienie wygłoszone podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym w Nuncjaturze Apostolskiej (11 października 1992 r.). „L'Osservatore Romano” wydanie polskie 12 (1992) s. 16–17.

Jan Paweł II: *Światła i cienie współczesnego świata*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (13 stycznia 1996 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 577–582.

Jan Paweł II: *W duchu dialogu i współpracy*. Do ambasadora Państwa Izrael przy Stolicy Apostolskiej (29 września 1994 r.). „L'Osservatore Romano” wydanie polskie 12 (1994) s. 35–36.

Jan Paweł II: *W trosce o lepszą przyszłość rodziny ludzkiej*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (12 stycznia 2004 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 618–621.

Jan Paweł II: *Wyzwania stojące przed ludzkością: życie, chleb, pokój i wolność*. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego (10 stycznia 2005 r.). W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. V. Wyd. M. Kraków 2007 s. 622–627.

Jan Paweł II: *Zadanie dyplomatów we współczesnym świecie*. Spotkanie z korpusem dyplomatycznym we Fryburgu (13 czerwca 1984 r.). „L'Osservatore Romano” wydanie polskie 7 (1984) s. 20.

Kebreth G.: *Ambassador of Ethiopia*. W: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, B.J. O'Connor (red.). Wyd. St. Augustine's Press, South Bend. Indiana 2005 s. 205.

Kowalczyk J.: *Papież i dyplomacja pokoju*. „Przewodnik Katolicki” 41 (2003) s. 3.

Mazurkiewicz P.: *Wstęp do encykliki Centesimus annus*. W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. I. Wyd. M. Kraków 2006 s. 393–395.

Nonault J.P.: *Ambassador of the Congo*. W: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, B.J. O'Connor (red.). Wyd. St. Augustine's Press, South Bend. Indiana 2005 s. 189–190.

Paz F.R.: *Ambassador of Cuba*. W: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, B.J. O'Connor (red.). Wyd. St. Augustine's Press, South Bend. Indiana 2005 s. 220–221.

Polak G.: *Wojna i pokój*. Teksty Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Wyd. św. Stanisława BM. Kraków 2008.

Rumi G.: *Autorytet Papieża we współczesnym świecie*. „L'Osservatore Romano” wydanie polskie 3(2000) s. 28–29.

Szostek A.: *Wstęp do encykliki Veritatis splendor*. W: *Dziela zebrane Jana Pawła II*, t. I. Wyd. M. Kraków 2006 s. 447–449.

Suchocka H.: *Przemówienie ambasador Hanny Suchockiej* (3 grudnia 2001 r.). „L'Osservatore Romano” wydanie polskie 2 (2002) s. 34–36.

Tanaskovic D.: *Ambassador of the Federal Republic of Yugoslavia*. W: *Papal Diplomacy. John Paul II and the Culture of Peace*, B.J. O'Connor (red.). Wyd. St. Augustine's Press, South Bend. Indiana 2005 s. 261.

Troska J.: *Moralność życia cielesnego*. Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu. Biblioteka Pomocy Naukowych 14. Poznań 1999.

Zwoliński A.: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*. Wyd. Polwen. Radom 2005.

http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IK/jp2_25lat_pokoj.html [dostęp: 30.04.2017].

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Dyplomata> [dostęp: 30.04.2017].

STRESZCZENIE

Współczesne zagrożenia pokoju. Nauczanie Jana Pawła II do dyplomatów

Artykuł przedstawia nauczanie Jana Pawła II na temat przeszkód w realizacji pokoju skierowane do dyplomatów. Papież podkreślał, że przeszkody stojące na drodze do realizacji pokoju nie mają nic ze słusznego pluralizmu idei i działań i objawiają się w bolesnych starciach pomiędzy osobami, grupami, kategoriami osób, narodami i blokami państw. Podważają godność i prawa człowieka oraz narodu. Pogłębiają one wzajemną nieufność i nienawiść, stając się wielkim niebezpieczeństwem dla utrzymania porządku na arenie międzynarodowej. Jan Paweł II, mówiąc o pokoju, zwracał uwagę, że we współczesnym świecie staje się on wartością coraz bardziej odległą, że pokój jest zagrożony wszędzie tam, gdzie duch ludzki jest gnębiony przez biedę lub krępowany przez społeczno-polityczne czy ideologiczne nakazy.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, pokój, dyplomacja

SUMMARY

Obstacles to the Realization of Peace in the Teaching of John Paul II to Diplomats

The article presents the teaching of John Paul II on obstacles to the realization of peace addressed to diplomats. The Pope emphasized that the obstacles to the realization of peace have nothing to do with the pluralism of ideas and actions, and manifest themselves in painful clashes between people, groups, categories of people, nations and blocks of countries. They undermine the dignity and rights of man and the nation. They deepen mutual distrust and hatred, becoming a great danger to maintaining order in the international arena. John Paul II, speaking of peace, pointed out that it becomes increasingly distant in today's world. Peace is at stake wherever the human spirit is oppressed by poverty or constrained by socio-political or ideological injunctions.

Keywords: John Paul II, peace, diplomacy